

# ZAGROŻENIE CYBERWOJNĄ ROŚNIE. IRAN I CHINY RAZEM PRZECIWKO USA

---

Islamska Republika Iranu oraz Chiny stają we wspólnym froncie przeciwko USA – poinformował minister ds. technologii informacyjno-komunikacyjnych Mohammad Javad Azari Jahromi. Słowa przedstawiciela irańskiego rządu mogą być zapowiedzią szerokiej kampanii wymierzonej w Waszyngton.

„Islamska Republika Iranu i Chiny stoją we wspólnym froncie, aby stawić czoła amerykańskiej hegemonii w dziedzinie IT” – zapowiedział publicznie Mohammad Javad Azari Jahromi. Podczas spotkania z przedstawicielami chińskiego rządu, obie strony omówiły „wspólne wyzwania” dotyczące amerykańskiej dominacji w cyberprzestrzeni.

„Stoimy przed podobnymi wyzwaniami, więc musimy znaleźć wspólne rozwiązania” – zaznaczył irański minister. Oskarżył również Waszyngton o hegemonię w zakresie nowych strategicznych technologii, takich jak sztuczna inteligencja”. Dodatkowo skrytykował amerykańskie działania wymierzone przeciwko chińskim gigantom – ZTE i Huawei.

Miao Wei, chiński minister przemysłu i technologii informacyjnych, podkreślił, że współpraca między Pekinem i Teheranem pomoże poradzić sobie z presją ze strony Stanów Zjednoczonych.

Według irańskich mediów przedstawiciele obu państw omówili sposoby zwiększenia współpracy w dziedzinie technologii informatycznych i przeciwdziałania zagrożeniom w cyberprzestrzeni. Zgodzili się również na utworzenie wspólnej grupy roboczej do badania oraz przeciwdziałania ryzyku.

Głównym zagrożeniem dla bezpieczeństwa USA oraz ich sojuszników są Rosja, Chiny oraz Iran. Teraz Pekin i Teheran łączą swoje wysiłki w zakresie cyberprzestrzeni ukierunkowując je w Stany Zjednoczone.

Samodzielne zdolności Iranu do odwetu są ograniczone. W związku z tym Teheran znalazł sposób na zrównoważenie sił w starciu z Waszyngtonem nawiązując porozumienie z Chinami. Jeśli stworzony między tymi państwami układ będzie się skutecznie rozwijał, dynamika interakcji między kluczowymi graczami w cyberprzestrzeni może znacząco zmienić przebieg obecnego konfliktu.

Źródło: Forbes